CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 280 (8508) | Sobota, dnia 4 grudnia 1926 r. | Rok XXXIV.

Pensje urzędnicze podniesione.

WARSZAWA, 3. Wobec tego, że rząd już od listopada wypłaca pracownikom państwowym specjalny dodatek do uposażeń w charakterze zasiłku i dodatek ten zamierza wypłacać dalej, a ponieważ zarówno forma prawna tego dodatku, jak i budżetowa nie była dotąd ustalona, — odbyła się w prezydjum rady ministrów konferencja prezesa sejmowej komisji budżetowej Rymara z wicepremjerem Bartlem, ministrem skarbu Czechowiczem i dyrektorem departamentu budżetowego Grodyńskim, celem ustalenia formy załatwienia tego zagadnienia na terenie sejmu.

Ustalono, że rząd uwzględni podwyżkę płac urzędniczych już w prowizorjum budżetowem na 1-szy kwartał 1927 r. i wskaże źródło pokrycia. Normy ustalone w prowizorjum budżetowem będą podstawą do obliczenia paragrafów, obejmujących wydatki osobowe, czyli uposażenia w budżecie na rok 1927—28.

Sprawa ta będzie ostatecznie ustalona w łonie rządu dnia 8-go grudnia na posiedzeniu rady ministrów, poczem bezpośrednio wpłynie do sejmu.

Do tego czasu również minister skarbu ma ostatecznie ustalić źródła pokrycia i wysokość dodatków do uposażeń.

P. minister skarbu wydał polecenie, oparte na rozporządzeniu p. prezydenta, w sprawie wypłacenia drugiej raty jednorazowego zasiłku dla urzędników państwowych.

Rata ta będzie wypłacona po 15 grudnia i wyniesie 10 procentów pensji.

Jak wiadomo — rząd zamierza w roku 1927 jednorazową zapomogę zmienić na stałe podniesienie pensji urzędniczych o 10 proc.

W dniu 1 b. m. wypłacono pensje urzędnikom państwowym. Do pensji zastosowano mnożną w wysokości 43 gr., oraz 60 punktów dodatku regulacyjnego dodatku na mieszkanie w wysokości dodatku listopadowego.

Pozatem ministerstwo skarbu poleciło wypłacić sędziom, prokuratorom i zawodowym wojskowym pełniącym służbę na obszarze województwa śląskiego dodatek kresowy w wysokości 30 proc. uposażenia.

Ministerstwo skarbu opracowuje projekt dodatków funkcyjnych dla naczelników wydziałów i dyrektorów departamentów.

Projekt ten był wysunięty w radach prof. Kemmerera,

Anglja już w przyszłym tygodniu podejmie eksport węgla.

GDAŃSK, 3. (Tel. wł.). Pisma gdańskie dowiadują się z Londynu, że już w przyszłym tygodniu rząd angielski pozwoli na wywóz węgla zagranicę. Jedna z największych firm londyńskich postanowiła już w przyszłym tygodniu eksportować 13,000 ton do Włoch oraz do Małej Azji. Wobec tego apelują pisma gdańskie do Rady portu, aby obniżyła taryfy i w ten sposób umożliwiła konkurencję. Jednakże w ostatnim tygodniu w Gdańsku jeszcze nie zaznaczyły się skutki zaprzestania strajku angielskiego. Z Gdyni ub. tygodnia wywieziono węgla 7839 ton a z Tczewa 8314 ton.

Sensacyjne odkrycie w dochodzeniach o zabójstwo ś. p. Sobińskiego

LWÓW, 3. (Tel. wł.) W związku z zamordowaniem kuratora ś. p. Sobińskiego natrafiła policja lwowska w mieszkaniu trzech studentów ukraińskich na magazyn materjałów wybuchowych. Znaleziono kilkadziesiąt puszek, napełnionych termitem, broń palną pochodzenia niemieckiego oraz mapy sztabu generalnego. Gatunek materjału wybuchowego oraz jego forma użytkowa przypomina materjał, używany przez ukraińskie organizacje terorystyczne z roku 1923. Aresztowano braci Jacurów, z których jeden jest uczniem gimnazjum, a drugi słuchaczem politechniki gdańskiej, oraz studenta Babińskiego. Aferę tę władze policyjne trzymały w tajemnicy, przypuszczając, że dojdą do wykrycia rozgałęzionej szajki terorystycznej. Aresztowani odmawiają wszelkich wyjaśnień.

Nowe dane o ucieczce z więzienia w Gliwicach.

GLIWICE, 3. (Radio). Podejrzany o ułatwienie ucieczki z więzienia dziesięciu aresztantom nadzorca Krause został w dniu wczorajszym wypuszczony na wolność, ponieważ poszlaki przeciwko niemu nie sprawdziły się. Z policji komunikują że śledztwo zostało zwrócone w innym kierunku. Sprawa ma zostać w dniu dzisiejszym wyjaśnioną.

Górnicy wracają do pracy.

LONDYN, 3. (Radio). Wczoraj w Izbie gmin jeden z posłów Labour Party oświadczył, że 3/4 górników zgodziło się na 8-godzinny dzień pracy i przystąpiło do roboty. Z Quebek dowolny został wywóz węgla.

W obronie obywateli amerykańskich w Chinach.

MANILLA, 3. (Radio). Wczoraj rząd amerykański wysłał krążownik do Chin w celu obrony życia i majątku obywateli amerykańskich w Chinach.

W Chinach coraz gorzej.

LONDYN, 3. (Radio). „Star“ donosi, że wczoraj rząd angielski wydał rozporządzenie przyszykowania trzydziestu samolotów do wysłania do Chin.

Nowe aresztowanie fałszerzy 20-złotówek.

LWÓW, 3. Urząd śledczy policji państwowej wykrył dalszych wspólników fałszerzy banknotów 20-złotowych, którzy puszczali falsyfikaty w obieg. Aresztowano dotąd 8 osób. Przeważna ich część rekrutuje się ze sfer złodziejskich. Aresztowanych odstawiono do więzienia sądu karnego.

Dekret prasowy ma być uchylony w drodze uchwały Sejmu.

WARSZAWA, 3. Klub sejmowy P.P.S. postanowił domagać się na wtorkowem posiedzeniu Sejmu uchylenie dekretu prasowego nie drogą ustawy, jak to poprzednio mówiono, lecz za pomocą zwykłej uchwały sejmowej. Do tego wniosku P.P.S. przychyla się podobno większość Sejmu.

W Genewie radzą nad zapobieganiem wojnom.

GENEWA, 3. Komitet Rady Ligi Narodów składający się z przedstawicieli wszystkich członków Rady, obradował nad kwestjami, związanemi ze sprawą rozbrojenia. Podkreślono wielkie znaczenie szybkości środków komunikacyjnych dla zażegnania konfliktu, przyczem powoływano się na przykład zatargu grecko-bułgarskiego, kiedy to udało się uniknąć poważnych następstw dzięki szybkości komunikacji. Zdaniem sekretarza generalnego, półgodzinne spóźnienie nadejścia telegramu przewodniczącego Rady Ligi do rządu greckiego uniemożliwiłoby skuteczność interwencji.

Zmiany personalne w administracji łódzkiej.

ŁÓDŹ, 3. Ogłoszono o szeregu zmian we władzach administracyjnych pierwszej instancji: Jan Dychdalewicz, kierownik starostwa w Łasku, został mianowany starostą w Łodzi;

p. Zenon Łopuski, urzędnik województwa w Łodzi, mianowany starostą w Słupcy;

dr. Stefan Lewy ze starostwa w Brzezinach, został przeniesiony do urzędu wojewódzkiego w Łodzi;

kierownik starostwa w Sieradzu, Henryk Kaliński, przeniesiony do urzedu wojewódzkiego w Łodzi.

Starcie band zbójeckich w Pabjanicach.

ŁÓDŹ, 3. Wieczorem wynikła na ul. Narutowicza w Pabjanicach strzelanina pomiędzy dwiema szajkami miejscowych rzezimieszków i rabusiów.

Walka toczyła się o tereny „działalności“.

Interwencja policji położyła wreszcie kres tej walce, w wyniku której paru opryszków, jak wskazują krwawe ślady, odniosło rany. Jednakże wszyscy walczący zdołali się wymknąć i zbiedz w okolice podmiejskie.

Policja rozpoczęła za nimi energiczny pościg.

Perspektywy stabilizacji złotego.

Niewdzięczną jest rola proroka i niebezpieczem zadaniem stawianie horoskopów i przepowiedni, dotyczących nawet najbliższej przyszłości. Jakże często bowiem życie drwi sobie z wielkich przewidywań i przepowiedni, a toczy się swoim własnym torem zupełnie nieobliczalnym, trudnym do określenia i stałego ujęcia.

A jednakże natura ludzka, koniecznie domaga się od rozumu przewidywania przyszłości i wytknięcia chociażby w najogólniejszych zarysach biegu zdarzeń i rozwoju wypadków, które na nas wywrzeć mogą doniosły wpływ i co do których winiśmy zająć pewne stanowisko. To też miało swe źródło to wielkie znaczenie jakie posiadali w starożytności i wiekach średnich wróżbici i astrologowie, stawiający horoskopy i przepowiadający przyszłość.

W czasach dzisiejszych wraz z rozwojem nauki upadł kunszt wróżbiarstwa i astrologji, natomiast wysunęła się na pierwszy plan wiedza pozytywna, która zajęła opróżnioną placówkę. Na podstawie obserwacji życia stara się nauka wykryć rządzące jego biegiem prawa, aby przy ich pomocy módz z większem lub mniejszem prawdopodobieństwem określać perspektywę przyszłości i wytyczać ogólne kierunki i tendencje rozwojowe w życiu społeczeństw.

Są pewne prawa, które się stale powtarzają tak, że o ile stwierdzamy istnienie jakiejś przyczyny, to możemy też śmiało przewidywać, iż po pewnym czasie nastąpi też odpowiadający jej skutek.

Choć więc stan wiedzy naszej nie pozwala na zupełnie ścisłe przewidywania poszczególnych zdarzeń, to jednak daje możność określania z pewnem prawdopodobieństwem ogólnych wytycznych, w jakim kierunku potoczy się rozwój wypadków. Zastosowując to rozumowanie do naszego życia gospodarczego, możemy również na podstawie istniejących faktów i uwypuklonych tendencji rozwojowych wysnuć odpowiednie wnioski o czekającej nas przyszłości, z tem oczywiście zastrzeżeniem, że mogą one uledz zmianom pod wpływem innych czynników, których działania nie uwzględniliśmy przy naszych przewidywaniach.

Jednem z najbardziej interesujących zagadnień jest kwestja stałości kursu naszej waluty. Sprawa ta interesuje bezpośrednio każdego obywatela, gdyż każdy posiada pewną kwotę pieniędzy względnie pozostaje w rozmaitych stosunkach z innymi współobywatelami, w których wchodzi w grę pieniądz jako miernik wartości przy wzajemnej wymianie usług i świadczeń. Dlatego też zagadnienie wartości i kursu pieniądza jest nadzwyczaj wielkiej wagi.

Zapewne, że w społeczeństwie mało znajdzie się jednostek, którym zależałoby na chwiejności lub spadku naszej jednostki obiegowej. Olbrzymia większość społeczeństwa pragnie jedynie stałości i niezmienności w stosunkach pieniężnych. Stała wartość pieniądza jest koniecznym i nieodzownym warunkiem ustalenia się życia gospodarczego i oparcia go na zdrowych podstawach. Zainteresowanie każdego rządu, który pragnie rozwoju dobrobytu i rozkwitu gospodarczego kraju, musi również dążyć w kierunku stabilizacji waluty. Tylko przy stałej i niezmiennej wartości pieniądza można doprowadzić do równowagi budżet państwowy, można zadowolić potrzeby urzędników, powiększyć siłę obronną państwa, a tem samem zapewnić mu pokój i zyskać dlań poważanie i szacunek sąsiadów. Widzimy więc zarówno w interesie społeczeństwa jak i rządu, leży stałość i niezmienność kursu waluty. Rozpatrzmy teraz jakie czynniki wpłynąć mogą na jej spadek.

Jednym z najgłówniejszych powodów załamania się spadku waluty była dotychczas zwykle zła gospodarka skarbowa. Niezrównoważenie dochodów z wydatkami państwowemi — powodowało w czasach dawniejszych drukowanie marek, w czasach nowszych nadmierne wypuszczanie w obieg bilonu i biletów zdawkowych. Zawsze w rezultacie tego — następował spadek kursu, gdy wyczerpywały się środki podtrzymujące go sztucznie przy pomocy interwencji giełdowej.

Dzisiaj sprawa ta przedstawia się o tyle lepiej, że w ostatnich miesiącach dochody skarbu stale przewyższały wydatki, pozwalając nawet na pokrycie części niedoboru z poprzenich miesięcy. Prawdopodobnie skutkiem tego bież. rok budżetowy zamknięty zostanie bez deficytu. Również zamierzenia budżetowe na rok przyszły przewiduje równowagę pomiędzy dochodami, a wydatkami państwowemi. Z tej więc strony zdaje się nic nie zagraża stałości naszej waluty.

(D. c. n.).

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Z Rady Miejskiej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, rozpoczęło się ono z godzinnem opóźnieniem gdyż dopiero o godz. 9 wiecz. zjawił się ku uciesze czekających 17 radnych i stworzył „quorum“.

Po nieznacznej zmianie porządku dziennego, uchwalono preliminarz budżetu na I kwartał 1927 r. w granicach zeszłorocznych, t. j. 25% wysokości budżetu na rok 1926.

Kwestja podatków miejskich, referowana przez p. ref Moreau, wywołała dłuższą dyskusję, porównywano sprawy pod względem logiki i konieczności ustawowej. Wypowiadano argumenty poważne i logiczne, ale wysłuchano też wielu argumentów komicznych. W rezultacie uchwalono przeważną część podatków w rozmiarach zeszłorocznych, kilka zaś (obrotowy, hotelowy, od zabaw) zmniejszono. Przyjęto również podatek 25% dodatku do państwowego podatku od nieruchomości na 1927 r.

Pozatem rozpatrzono kilka wniosków, złożonych na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej.

Dla braku quorum posiedzenie zamknięto o godz. 12 m. 40 w nocy.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w następnym numerze.

KRONIKA

3 GRUDZIEŃ	PIĄTEK
	† Franciszka Ksawerego W.
	W. słońca g. 7 m. 22. Z. g. 3 m. 29.
	☽ W. g. 4 m. 53 r. Z. g. 2 m. 56 pp.

— Osobiste. Bawi w naszem mieście znany krytyk i kompoz. referent. M. S. Wojsk., p. kpt. B. Sidorowicz, który na niedzielnym wielkim koncercie reprez. symfon. ork 25 Dyw. Piech na zaproszenie kpt. Ksionka obejmie dyrekcję powyższym koncertem.

— Baczność strażacy. Przypomina się strażakom, że w niedzielę, 5 grudnia r. b., odbędą się trzecie z rzędu ćwiczenia przysposobienia wojskowego. Zbiórka strażaków o godz. 7½ rano w gmachu własnym na Nowym Rynku.

— Występy Kazimiery Rychterówny. W sobotę, dnia 4 grudnia b. r. o godz. 8 wiecz. i w niedzielę, dnia 5 grudnia o godz. 4 pp. odbędą się w sali Towarzystwa Muzycznego, Parkowa 3, dwa występy Kazimiery Rychterówny, słynnej artystki recytatorki.

Program wieczoru obejmuje utwory Mickiewicza, Słowackiego, Tetmajera, Kasprowicza, Żeromskiego, Staffa, Kossak-Pawlikowskiej i Wierzyńskiego, popołudnie zaś niedzielne poświęcone będzie recytacji bajek dla dzieci.

Bilety są do nabycia wcześniej w cukierni p. Mayera.

— 3-ci Wielki Koncert reprez. symfon. ork. 25 Dyw. Piech. (orkiestra zwiększona do 50 grajacych) odbędzie się w niedzielę, dnia 5 grudnia. Dochód przeznacza się na Towarzystwo Przeciwgruźlicze. Na zaproszenie kap. Ksionka, dyrekcję powyższym koncertem obejmie znany krytyk i kompoz. referent M. S. Wojsk. Kapt. B. SIDOROWICZ. W programie: Uwert. „Opowieść Zimowa“ Moniuszki. Symfonja G moll Mozarta. „Vasantasena“ suita Halvorsena. Muzyka baletowa z „Dziadek do orzechów“ Czajkowskiego i wstęp do. op. „Tanhaüser“ Wagnera.

Początek punktualnie o godz. 12 m. 10 po południu. Uprasza się Sz. Publiczność o wcześniejsze przybycie na koncert. Pozostałe bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. nabyć można w sobotę w Księgarni „Społecznej“ ul. Wrocławska, obok kina „Miraż“, a w dzień Koncertu w kasie Świetlicy od godz. 11-30 rano. Szczegóły w programach.

— Pożar. W środę, o godz. 10 wiecz. zaalarmowano kaliską Straż Pożarną do ognia, jaki powstał w Winiarach, gdzie paliła się stojąca tuż przy szosie stodoła. Pożar straż szybko zlokalizowała i ogień ugasiła, poczem przed północą powróciła do miasta.

— Odłożenie przetargu. Przetarg publiczny na sprzedaż starego żelastwa i motoru elektrycznego został wyznaczony na dzień 12-go grudnia b. r. Ponieważ data ta przypada na dzień świąteczny (niedzielę), przeto rzeczona licytacja odbędzie się w dzień następny, t. j. 13-go b. m. o tym samym czasie i w tym samym miejscu.

— Świadectwa przemysłowe na rok 1927. Łódzka Izba Skarbowa zwraca uwagę ogółu płatników podatku przemysłowego na obowiązek wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1927, przyczem bliższe szczegóły w tej mierze zawierają rozplakatowane obwieszczenia.

Termin nabywania świadectw upływa z dniem 31 grudnia r. b. i w żadnym razie nie będzie przedłużony; w pierwszych dniach stycznia 1927 r.

władze przeprowadzą ścisłą kontrolę przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz zajęć przemysłowych, celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, w myśl art. 93 ustawy o podatku przemysłowym — winnych niewykupienia lub wykupienia nieodpowiednich świadectw przemysłowych.

W związku z tem Izba Skarbowa wzywa osoby zainteresowane do niezwłocznego wykupienia świadectw przemysłowych, a to celem uniknięcia ścisku i straty czasu przy kasach urzędów skarbowych w ostatnich dniach upływającego terminu.

— **W sprawie stabilizacji urzędników.** Wstrzymana od kilku miesięcy z powodu przeprowadzonej reorganizacji w Radzie Ministrów sprawa stabilizacji urzędników zostaje obecnie wznowiona. W związku z tem Rada Ministrów na zasadzie ustawy o państwowej służbie cywilnej powzięła uchwałę, iż stabilizację należy przeprowadzać według następujących zasad: 1) ustaleni mogą być urzędnicy, którzy posiadają conajmniej dobrą kwalifikację oraz conajmniej pięć lat służby państwowej polskiej; 2) na stanowiskach I-ej kategorji mogą być ustalani urzędnicy, którzy posiadają conajmniej ukończone wykształcenie średnie, na stanowiskach zaś II-ej kategorji urzędnicy, którzy posiadają conajmniej ukończoną szkołę powszechną lub trzy klasy szkoły średniej; 3) stabilizacja ma się odbywać w granicach ustalonych wykazów stanowisk, przyczem należy mieć na uwadze zamierzone zmiany organizacyjne.

Ze względu na powyższe Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało do wszystkich województw pisma, zarządzając bezwłocznie sporządzenie wykazu urzędników zarówno ustalonych, jak zakwalifikowanych do ustalenia.

— **Podatki grudniowe.** Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w m-cu grudniu r. b. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15 grudnia włącznie wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) w ciągu m-ca grudnia nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927;

3) państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatku.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w m-cu grudniu r. b., tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tym miesiącu.

— **Urząd Wojewódzki wydał zarządzenie surowego przestrzegania prawidłowości przy wydawaniu zaświadczeń bezrobotnym.** Ujawnienie nieprawnego korzystania z zapomóg przez bezrobotnych skłoniło władze wojewódzkie do podjęcia energicznej walki z tem zjawiskiem. W tym celu wydany został specjalny okólnik do starostw z całego województwa. W okólniku stwierdzono, że w wielu wypadkach zjawisko to spowodowane zostało powierzchownem i niedbałem traktowaniem przez urzędy gminne obowiązujących przepisów i instrukcji w sprawie wykonywania kontroli nad bezrobotnymi. Z tych względów winni starostowie Województwa Łódzkiego użyć osobistego wpływu, autorytetu oraz ingerencji w stosunku do gmin na terenie odnośnego powiatu, aby na sesjach naczelników gmin lub przez wydanie odnośnych zarządzeń zagrozili wójtom pociągnięciem do surowej odpowiedzialności w razie ujawnienia: 1) wystawienia bezrobotnym fałszywych zaświadczeń dotyczących ich stanu rodzinnego lub majątkowego, uzasadniającego ich prawo do pobierania zapomóg, 2) rozmyślnego ukrywania faktu podjęcia pracy przez bezrobotnych i nieprawnego podpisywania legitymacji kontrolnych, a wreszcie rozmyślnego ukrywania zmian stanu rodzinnego i majątkowego bezrobotnych. W ten sposób władze administracyjne dążyć będą z całą bezwzględnością do opanowania niepożądanych zjawisk, jakie miały miejsce przy pobieraniu zapomóg przez bezrobotnych.

Z KRAJU.

— **Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej** zawiadamia, że losowanie premji wydawnictwa premjowego „Na Dar Narodowy 3 Maja" odbędzie się w dniach 29 i 30 grudnia 1926 r. w sali posiedzeń Zarządu Głównego P. M. S. w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 7 m. 4.

W losowaniu wezmą udział wszystkie sprzedane egzemplarze tego wydawnictwa; egzemplarze niesprzedane, będące w posiadaniu Kół P. M. S. lub Komitetów lecz niezwrócone do biura Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej przed 20 grudnia 1926 r., będą uważane jako sprzedane i po tym dniu żadnych zwrotów biuro Zarządu Głównego P. M. S. przyjmować nie będzie.

Wykazy wylosowanych premji zostaną rozesłane do wszystkich Kół, Zarządów Okręgowych i Zarządów Wojewódzkich P. M. S. oraz opublikowane w prasie.

— **Podpisanie dymisji podsekretarza stanu Gajczaka.** Pan prezydent Rzplitej podpisał przeniesienie w stan nieczynny podsekretarza stanu w ministerstwie w. r. i o. p. p. Gajczaka. Pan minister Bartel powierzył czasowe sprawowanie funkcji podsekretarza stanu dyrektorowi departamentu szkół powszechnych p. Złobickiemu.

— **Kredyty lombardowe.** Przed paru tygodniami Rada zawiadowcza P. K. O. uchwaliła przeznaczyć 10 milj. złotych na kredyty lombardowe. Są one udzielane na zastaw akcji Banku Polskiego, papierów państwowych, listów zastawnych i obligacji komunalnych. Dotąd z uchwalonej sumy wykorzystano zaledwie 2.700.000 złotych. Prowincja korzystała z tego kredytu w bardzo skromnych rozmiarach, natomiast publiczność warszawska widocznie ulokowała już swe papiery wartościowe w pożyczkach lombardowych. Z tego względu w P. K. O. pozostaje dotąd do wykorzystania 7.300.000 złotych.

— **Analfabeci według wieku.** Według danych tymczasowych, zebranych na podstawie ostatniego spisu ludności, Polska posiada 6.582.307 analfabetów, licząc od lat 10 i wzwyż. Z sumy tej na analfabetów od lat 10 do 14 przypada — 1.051.460, od 15 do 19 — 751.749, od 20 do 29 — 1.023.191, od 30 do 39 — 918.137, od 40 do 59 — 1.835.302, od 60 i więcej — 1.000.748.

— **Niesłychane oszustwo spółdzielczo-parcelacyjne.** Do Okr. Urzędu Ziemsk. w Toruniu wpłynęła skarga 18 włościan, którzy padli ofiarą oszustwa spółdzielczo-parcelacyjnego.

Niejaki Jan Kwieciński, nauczyciel założył w roku ubiegłym spółdzielnię pod firmą „Wieś wzorowa". Spółdzielnia ta miała na celu kupno majątków i wspólne gospodarowanie. Na członków tej spółdzielni Kwieciński zdołał namówić 45 rodzin włościańskich z łowickiego i lubelskiego, które powpłacały na poczet udziałów po 500 zł. Obracając pewną gotówką Kwieciński rozpoczął pertraktacje o kupno majątków Jeleń Wapiers, Rapały na Pomorzu, wpłacił na poczet kupna 4.000 zł., potem jednak zdołał sumę tę wycofać. — W międzyczasie rozesłał do członków okólnik, aby posprzedawali swoją ziemię i dobytek i powpłacali po 3, 4 i 5 tysięcy złotych na poczet kupna majątków. Włościanie posprzedawali gospodarstwa i zgłosili się do nabywanych rzekomo majątków, na poczet kupna których Kwieciński wpłacił zaledwie 10.000 zł. Gdy 18 rodzin włościańskich zjawiło się w Jeleniu Wapierskim, okazało się dopiero, że Kwieciński pieniądze wpłacone mu roztrwonił. Oszustwa sięgają 60.000 zł. Osiemnaście rodzin włościańskich znajduje się obecnie bez dachu.

ZE ŚWIATA.

— **Na Węgrzech dojrzewają po raz drugi owoce.** Niezwykle ciepła jesień w tym roku, która zdaje się już ma się u nas ku końcowi, płata niezwykłe figle w krajach Europy środkowej. — Oto jak donoszą z Budapesztu, w niektórych częściach komitatu Zala w ostatnich dniach zakwitły po raz drugi drzewa owocowe.

W jednem z gospodarstw tego komitatu zauważono nawet na śliwach osiem dojrzewających śliwek, pochodzących z drugiego okwitu.

Pięcioletni awiator.

Kiedy jego rówieśnicy bawią się żołnierzami ołowianemi i lepią babki z piasku, mały Granveaud dokonywa w towarzystwie rodziców karkołomnych wzlotów w aeroplanie. Zaopatrzony w spadochron który mu zakładają na plecy, mały awiator wyskakuje z aeroplanu i wolno spływa na ziemię, dotychczas bez szkody dla zdrowia. Tym karkołomnym popisom przygląda się ciekawa gawędź paryska, dla której podobne ewolucje dziecka stanowią nielada atrakcję.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Kaliskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich wyraża niniejszem podziękowanie Paniom Janinie Ogińskiej i Janinie Goszczyńskiej oraz orkiestrze 29 p. Strzelców Kaniowskich za łaskawy współudział w urządzeniu Obchodu Rocznicy Listopadowej, D-twu 29 p. Strzelców Kan. za bezinteresowne użyczenie sali, a p Arnoldowi Fibigerowi za bezinteresowne pożyczenie fortepianu koncertowego.

Związek Legjonistów Polskich
Oddział w Kaliszu.

Zarządzenie.

Ustanowione rozporządzeniem Ministerstwa Roln. i Dóbr Państwowych (Dz. Ust 63 poz. 422) z r. 1920, terminy ochronne dla zwierzyny muszą być bezwzględnie przestrzegane nietylko przez myśliwych, ale również przez handlujących, wobec czego zawiadamiam, że winni roznoszenia, rozwożenia, sprzedaży lub kupna na sprzedaż zwierzyny zabitej w czasie zakazanym ulegają karom, przewidzianym w art. 251 K. K.

Niezależnie od powyższego zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej z art. 247 ci wszyscy, w których posiadaniu znajdzie się zwierzyna upolowana sposobem zabronionym np. zapomocą sideł chociażby nawet zwierzyna ta nabytą była w czasie ochroną nieprzewidzianym.

Starosta (—) TUŁECKI.

NADESŁANE.

Dlaczego domagają się sanacji w aptece Kasy Chorych?

Na skutek umieszczonego w „Gońcu Kaliskim" Nr. 280 z dn. 25 listopada r. b. sprawozdania z posiedzenia Rady Kasy Chorych w Kaliszu, Zarząd Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Kaliszu, stojąc na stanowisku obrony swych członków, czuje się w obowiązku podać do wiadomości ogółu następujące wyjaśnienie. W sprawozdaniu Kasy Chorych podano, iż wynagrodzenie personelu farmaceutycznego w aptece Kasy Chorych za 9 miesięcy wynosi 38544 zł. 25 gr., a lekarzy za tenże okres 39501 zł. 72 gr. W związku z tem „Goniec Kaliski" domaga się sanacji Kasy Chorych.

Rzeczywiste pobory 5-ciu pracowników farmaceutów i Kierownika apteki wynoszą miesięcznie 2450 zł. czyli za 9 miesięcy t. j. za okres sprawozdawczy 22050 zł. (a nie 38544 zł. 25 gr.) przy 7-miu godzinnym dniu pracy nie wyłączając niedziel i świąt t. j. za 210 godzin przepracowanych miesięcznie przez każdego pracownika, a przez wszystkich 1260 godzin miesięcznie, z czego wynika, że pracownik farmaceuta za godzinę swojej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy otrzymuje 1 zł. 94 gr. Natomiast panowie lekarze przyjmują w ambulatorjum Kasy Chorych przeciętnie po godzinie dziennie t. j. po 25 godzin miesięcznie każdy (w niedziele i święta nie przyjmują), a zatem zatrudnionych w Kasie 21 lekarzy za 525 godzin miesięcznej pracy otrzymują 4389 zł. 8 gr. Z powyższego wyliczenia wynika, że przeciętny zarobek każdego lekarza za godzinę pracy wynosi 8 zł. 36 gr. Gdzie tu jest porównanie, o które zapytuje „Goniec Kaliski" i w jakim kierunku powinna iść sanacja, gdy dla łatwiejszego zorjentowania się dodamy, iż miesięczny zarobek aptekarza wynosi 370 zł. za 7-em godzin pracy, a lekarza tylko w Kasie Chorych od 1 tysiąca złotych do 1500, a nawet 2000 zł. miesięcznie.

Jak lekarz tak i aptekarz posiadają równorzędne dyplomy uniwersyteckie, i jedni i drudzy są odpowiedzialni za swoją pracę zawodową. Więc rozumując logicznie, nie powinno być tak rażącej różnicy w wynagrodzeniu aptekarzy w stosunku do lekarzy.

Zarząd Związku Zawodowego Farmaceutów
Pracowników w Rzeczypospolitej
Oddział w Kaliszu.

RADIO.

Program na sobotę 4 grudnia r. b.

WARSZAWA (400) 15 Kom. gosp.; 17 Odczyt o sporcie; 17.30 Jazzband; 19 Odczyt o Kasprowiczu; 19.30 Pogadanka rolnicza; 20.30 Koncert muzyki lekkiej.

BERLIN (483,9) 16.30 Koncert; 20.30 Berl p. t. „Noc na Marsie".

WROCŁAW (322,6) 16 i 20.15 Koncerty.

GDAŃSK (272,7) 16.30 i 20 Koncerty.

FRANKFURT n/M. (428,6) 16.30 i 19.30 Koncerty.

HAMBURG (394,7) 16.15 i 20.30 Koncerty.

KÖNIGSWUSTERHAUSEN (1300) 20.30 Transpozycja z Berlina.

LIPSK (357,1) 16.30 i 20.15 Koncerty.

MONACHJUM (535,7) 14.15, 16.30 Koncerty; 19 Uprowadzenie z Seraju op. Mozarta.

STUTGARD (379,7) 16, 20 Koncert.

ZAGRZEB (275,2) 20.30 Koncert.

BRATISLAVIA (300) 19 Koncert studentów rosyjskich.

MEDJOLAN (318,8) 20.45 „Adrjanna Lecouvreur" opera Cilé.

PRAGA (348,9) 18 i 20,02 Koncerty.

OSLO (370,4) 20, 21.30, 22.10 i 22.45 Koncerty.

Ludzie giną.

31) *(Powieść z angielskiego.)*

— On zna pana?

— Tem nie mogę się pochwalić.

— W jaki sposób przyszedł pan teraz tutaj? Czyż portjer nie powiedział panu, że pan Christensen nie przyjmuje?

— Portjer?? — spytał Krag z udaną naiwnością — Z portjerem nie mówiłem. Wyczytałem nazwisko pana Christensena w gazecie i ponieważ mam mu zaproponować wielki interes —

Panna Aino odzyskała równowagę i stała się bardziej oporną.

— Pan Christensen nie przyjmuje nikogo — rzekła.

— Może śpi?

— Nie, ma ważną konferencję. Powiedział mi wyraźnie, żebym nikogo nie wpuszczała.

Krag zapiął swój długi surdut usiadł spokojnie na fotelu klubowym, pogładził brodę i rzekł:

— Mam czas, łaskawa pani, mogę zaczekać. Proszę pozdrowić pana Christensena i powiedzieć mu, że czekam z przyjemnością, aż zechce mnie przyjąć. Była pani teraz w teatrze?

Aino zrobiła niecierpliwy ruch.

— Pańskie nazwisko — rzekła, zamelduję pana. Ale powtarzam, pan Christensen nie przyjmie pana. Powiem mu zresztą, że pan bardzo nalega.

Krag ukłonił się.

— Marx, — rzekł, to łatwe do zapamiętania. Jest to sławne nazwisko. Niestety nie należy do sławnej rodziny.

Ale w chwili, gdy Aino chciała wyjść, usłyszeli lekki szmer za zielonemi drzwiami. Aino stanęła, nieruchomo przy biurku. Krag, który przez cały czas obserwował ją uważnie, myślał, kto jest właściwie bardziej ciekawy: ona czy on.

Zaraz wejdzie Jos, pomyślał Krag. Czy pozna go mimo maski?

Zielone drzwi sukienne otworzyły się i do pokoju wszedł szybko jakiś pan. Zobaczył Kraga natychmiast i stanął jak skamieniały, gdy drzwi zamknęły się za nim bezszelestnie. Gdy ów wszedł Krag zerwał się. Detektyw był tak zdumiony, że zobaczył właśnie tego człowieka, iż nie wstał z uprzejmością, ale poto, aby zająć obronne stanowisko. Tym, który wszedł nie był Jos.

Był to Suron.

Suron był elegancko ubrany. Płaszcz wieczorny zwieszał się z jego ramion, cylinder nasadzony był niedbale na czoło. Pod pachą trzymał gogowatą laskę. Wyglądał istotnie niezwykle, jak śpiewak kabaretowy. Na ukłon Kraga nie odpowiedział, ale spojrzał ostrym, pytającym wzrokiem na Aino.

— Ten pan chce absolutnie mówić z panem Christensenem, — oświadczyła. — Jest to cudzoziemiec, pan Marx ze Strasburga.

— Czy nie powiedziała mu pani, że pan Christensen jest zajęty?? — spytał Suron.

— Tak, ale powiedział, że chce czekać.

— Mój panie, — rzekł Krag, dlaczego pan nie zdejmie kapelusza, gdy mówi pan z kobietą?

— Czy pan oszalał?? — spytał Suron i podniósł w górę swoją laskę. — W jaki sposób ten człowiek wszedł? — zwrócił się do Aino.

Suron zbliżył się szybko do biurka i przeczytał list leżący na maszynie...

— Nic w nim niema — rzekł szeptem.

Potem zbliżył się znów do Kraga.

— Co pan tu chce?? — spytał krótko.

— Chcę mówić z panem Christensenem. Chcę mu zaproponować wspaniały interes.

— Słyszy pan, że z panem Christensenem nie może pan mówić, ponieważ nie przyjmuje nikogo. Przychodzi tu wiele ludzi z głupimi pomysłami i propozycjami. Pan Christensen ma co innego do roboty.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawnictwo — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor M. HADWAN.